

Księga Ezechiela

Rozdział 1

1. I zstało się trzydziestego roku, w czwartym, piątego dnia miesiąca, gdym był w pośrodku poimanych, nad rzeką Chobar, otworzyły się niebiosy i widziałem widzenia Boże. 2. Piątego dnia miesiąca, ten jest rok piąty przeprowadzenia króla Joachina, 3. zstało się słowo PANskie do Ezechiela, syna Buzy, kapłana, w ziemi Chaldejskiej nad rzeką Chobar. I zstała się tam nad nim ręka PANska. 4. I widziałem, a oto wiatr wichru przychodził od północy i obłok wielki, i ogień mieszający, a jasność około niego, a z pośrodku jego jako kształt mosiądzu, to jest z pośrodku ognia. 5. A w pośrodku jego podobieństwo czterech zwierząt. A ta osoba ich: podobieństwo człowieka w nich. 6. Czworo oblicze u jednego a cztery skrzydła u jednego. 7. Nogi ich nogi proste, a stopa nogi ich jako stopa nogi cielęcej, a isierki jako pozór miedzi rozpalonej. 8. I ręce człowiecze pod skrzydły ich, po czterech stronach, a oblicze i skrzydła po czterech stronach miały. 9. A skrzydła ich złączone były jednego z drugim. Nie wracały się, gdy chodziły, ale każde przed obliczem swoim chodziło. 10. A podobieństwo twarzy ich: twarz człowiecza i twarz lwia po prawicy tego czworga, a twarz wołowa po lewicy tego czworga, a twarz orłowa na wierzchu tego czworga. 11. Twarze ich, skrzydła ich rozciągnięte z wierzchu. Dwie skrzydła każdego łączyły się, a dwie zakrywały ciała ich. 12. A każde z nich przed obliczem swym chodziło. Dokąd duch pędził, tam chodziły i nie wracały się, kiedy chodziły. 13. A podobieństwo zwierząt: osoba ich jako węgla ognistego gorącego i jako kształt pochodni. Toć było widzenie przebiegające między zwierzęty, jasność ogniowa, a z ognia wychodząca błyskawica. 14. A zwierzęta biegały i wracały się na kształt błyskawice błyskającej. 15. A gdym patrzył na zwierzęta, ukazało się koło jedno na ziemi wedle zwierząt, mając cztery twarze. 16. A pozór kół i robota ich jako widzenie morza. A podobieństwo jedno u wszystkich czterech, a pozór ich i robota, jakoby było koło w pośrodku koła. 17. Na cztery strony ich chodząc chodziły, a nie wracały się, gdy chodziły. 18. Miały też koła stan i wysokość i wejście straszne; a wszystko ciało pełne oczu wokoło onych czterech. 19. A gdy chodziły zwierzęta, chodziły razem, i koła wedle nich; i gdy się podnosiły zwierzęta od ziemi, podnosiły się też i koła. 20. Gdziekolwiek siedł duch, tam, gdy siedł duch, i koła się razem podnosiły idąc za nim; bo duch żywota był w kołach. 21. Z idącymi chodziły, a z stojącymi stały, a z podniesionymi od ziemi wespół się i koła podnosiły, idąc za nimi, bo duch żywota był w kołach. 22. I podobieństwo utwierdzenia nad głowami zwierząt jako pozór kryształu strasznego i rozciągniętego nad głowami ich z wierzchu. 23. A pod utwierdzeniem skrzydła ich proste jednego ku drugiemu; każde dwiema skrzydłami zakrywało ciało swe, a drugie także się zakrywało. 24. I słyszałem szum skrzydeł ich jako głos wód wielkich, jako głos Wysokiego Boga: gdy chodziły, był jako głos mnóstwa, jako głos obozu. A gdy stały, spuszczały się skrzydła ich. 25. Bo gdy był głos na utwierdzeniu, które było nad głową ich, stały i opuszczały skrzydła swe. 26. A nad utwierdzeniem, które wisiało nad ich głowami, jako pozór kamienia szafira podobieństwo stolice, a na

podobieństwie stolice podobieństwo jako osoba człowiecza na niej. **27.** I widziałem jako kształt mosiądzu, jako widzenie ognia wewnątrz jego wokoło, od biodr jego i wyższej; a od biodr jego aż na dół widziałem jako kształt ognia błyszczącego wokoło. **28.** Jako widzenie tęcze, gdy bywa na obłoku w dzień dżdżu, takie było widzenie blasku wokoło.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.